

## 2. Śladami artysty rzeźbiarza - Jerzego Jotki Kędziory

### Rzeźby balansujące i rzeźbiańce.

Jerzy Jotka Kędziora to artysta rzeźbiarz znany nie tylko w Polsce, ale także w wielu krajach świata. To twórca zarówno statycznych pomników, popiersi, rzeźbiańców, ale i także rzeźb balansujących – zawieszanych na linach. W tych balansujących rzeźbach jest artystą nowatorskim i rozpoznawalnym w kraju i na świecie. To on był ich pomysłodawcą i projektantem – dzięki niemu rzeźby te, poddane kinetyce, radują oczy wielu mieszkańców polskich oraz światowych miast; także turystów.

Jeśli chodzi o nasz kraj, to jego dwa główne centra wystawiennicze związane są z dwoma miastami, w których Artysta ma swoje pracownie, galerie i miejsca bytowania: Częstochową i jej okolicami, oraz Krakowem.

W Częstochowie, na [Rynku Starego Miasta](#), znajduje się kilkanaście takich rzeźb, tworzących swoisty napowietrzny spektakl artystyczny. Spektakl ten określono jako *Igrce Częstocha*. Pomnik legendarnego założyciela miasta, *Częstocha*, Jerzy Kędziora usadowił pośrodku Rynku. To nad nim balansują rzeźby szczudlarzy, gimnastyczki, iluzjonistki i sportowców. Jest też historyczna postać maga kina, Charlesa Chaplina, oraz słynnego francuskiego linoskoczka, Phillipe Petita, który przeszedł po linie zawieszanej między wieżowcami World Trade Center w Nowym Jorku – jeszcze przed ich tragicznym zburzeniem w dniu 11 września 2001.

Na narożniku południowo-wschodniej części Rynku, Jerzy Kędziora usadowił wychylony posąg *Dzwonnika* – zakapturzonego mnicha; postać ta miała biciem w dzwon obwieszczać *igrce* jako ludyczne wydarzenie. W dniu, w którym ja dotarłem na Rynek (23 lipca 2024 r.), nie miałem merytorycznej wiedzy o tym posągu. Pierwsze moje skojarzenie było takie, że to posąg związany ze śmiercią alpinisty. Każdy ma prawo do swojej interpretacji; nie każdy też wie od razu, co artysta miał na myśli... Skojarzenie to wynikało z faktu, iż z wnętrza ciemnej postaci posągu wychodzi kilka zerwanych (autentycznych) lin górskich wspinaczy (także węzłów linowych) oraz z faktu, że kolorowa lina, także alpinistyczna, za którą pociągała ciemna postać, była skierowana nie w górę (jak u dzwonnika), a w bok; dawało to skojarzenie oderwania liny od skały. Obok Częstochowy, na szlaku jurajskim, jest wiele skalnych ścian wspinaczkowych, które widziały różne dramaty



nierozważnych skałkowców. Podobną symbolikę, z zerwanymi linami alpinistów, widziałem na cmentarzu ofiar gór w szwajcarskim Zermatt pod Matterhornem, najbardziej rozpoznawalną górą świata. Myślę, że przekierowanie liny u *Dzwonnika* - z poziomu pionowego w bok - było efektem żartu jakiegoś miejscowego dowcipnisia.

W Częstochowie udało mi się jeszcze odnaleźć kolejne dwie rzeźby Artysty, balansujące na linach: *Chochlika drukarskiego* – przy [Drukarni](#) w III Alei NMP, oraz rzeźbę z cyklu *Groteski transformacji* – zawieszoną nieopodal [Urzędu Miasta](#).

O pomnikach i rzeźbach sakralnych Mistrza Kędziory w tym mieście pisałem w [części pierwszej](#) kroczenia śladami Artysty.

Balansujące rzeźby Artysty Jotki z okręgu częstochowskiego znajdują się m.in. w Poczesnej i w Olsztynie, przy szlaku Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

W Olsztynie, na jego [Rynku](#), oprócz 3-ch rzeźb balansujących, znajduje się największe zgrupowanie rzeźbiarńców jurajskich. Rzeźbianiec to forma rzeźbiarska łącząca lokalną skałę (ostaniec) z elementami rzeźbiarskimi.



Pośród dziewięciu olsztyńskich rzeźbiarńców w Rynku najbardziej rzuca się w oczy: *Mistrz Twardowski* i jego *Luna kur*. Sympatię budzi także *Przyjaciel naszych Braci Mniejszych / ćwierkaczy* (strach na wróble).

Kolejny, bardzo udany rzeźbianiec w Olsztynie, to urodziwa *Esterka*, znajdująca się przy zabytkowym [Spichlerzu](#) - adoptowanym na urokliwą restaurację. Nieopodal Spichlerza, przy parkowej drodze do ruin zamku, można spotkać ponadto *Pojedynek* – dwóch rzeźb balansujących.



Moje lipcowe wędrówki śladami artysty Jerzego Kędziory zaprowadziły mnie także do Poczesnej, gdzie znajduje się jego [Poczesna Galeria Rzeźby](#). Napis na tablicy zachęcał do zwiedzania. Niestety, Mistrza nie zastałem. Dwa domy dalej spotkałem na drodze dwójkę dzieci, od

których dowiedziałem się, że pan Kędziora pojechał do Francji. Pomyślałem, że może ze swoimi balansującymi sportowcami na



Olimpiadę. Dobrze, że - jakby na osłodę mojej wyprawy - mogłem przed domem dostrzec trzy takie rzeźby. Czasu i siły już nie starczyło, aby trudzić się do kolejnej galerii Artysty w tej miejscowości: **Poczesna Galeria Rzeźby-PGR**.

Zapewne to uczynię po powrocie Mistrza z Olimpiady, kiedy uzgodnię datę mojej wizyty.

Kraków to kolejne centrum wystawiennicze Artysty w Polsce. Największe zgrupowanie rzeźb balansujących w tym mieście znajduje się na [Kładce o. Bernatka](#) – przerzuconej przez Wisłę. Na kładce tej [zakochani młodzi ludzie](#) symbolicznie zatrząskują swoje dożgonne uczucia miłości na kłódkach, które wcześniej zawieszają na balustradzie.



Pośród dziesięciu rzeźb ekspozycji *Między wodą a niebem*, zawieszonych nad tą kładką, szczególne wrażenie na mnie zrobiła *Mała gimnastyczka z szarfą*; inspiracją dla powstania tej rzeźby była dla Twórcy wnuczka, która w Krakowie uprawia gimnastykę artystyczną. Kolejna rzeźba z dzieckiem, to *Dziewczynka Pabla* z kołem pod jej stopami; to swoista afirmacja obrazu Picassa – *Akrobatka na piłce*. Kiedy przymierzałem się do zrobienia zdjęcia tej rzeźbie, nagle nad nadwiślańskim horyzontem pojawił się duży balon – reklamujący Dobrą Atmosferę.pl. Postanowiłem go umieścić w kole akrobatki, przez co rzeźba uzyskała nowy ubogacający element.



Kolejną wersję *Dziewczynki Pabla* zobaczyłem w [Zespole Szpitalno-Parkowym im. dr. Józefa Babińskiego](#) - w krakowskim Kobierzynie; balansowała między drzewami, podobnie jak dwie inne rzeźby sportowców. Tworzą one na

tym terenie swoisty projekt terapeutyczny dla pacjentów szpitala.

Z innych rzeźb balansujących Artysty na terenie kraju najbardziej rozpoznawalne są: [Przechodzący przez rzekę](#), która zawieszona jest nad Brdą, oraz [Mały Rybak z siecią](#), która balansuje na linii nad ulicą Monte Cassino w Sopocie.





*Jan Marian Nitecki*

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)